

# Krajowy Zjazd Delegatów

Delegaci podjęli dwie uchwały. Pierwsza to uchwała: O godność, o solidarność, o Polskę. Delegaci złożyli hołd wszystkim bohaterom tamtych czasów. „W wolnej i niepodległej Polsce, dumni z naszych dokonań musimy działać na rzecz zmniejszenia przepaści, która dzieli biednych i bogatych, upominając się o prawo do godnej i twórczej pracy, która jest podstawą godnego życia i stanowi fundament realnej gospodarki” - czytamy w uchwale. „Tylko solidarni możemy właściwie zagospodarować wywalczoną wolność i zwyciężyć zagrożenia, które niesie współczesny globalny świat. (...) Nie bądźmy bierni! Korzystajmy z wywalczonych praw - prawa do zrzeszania się, do wolnych wyborów, do godnej pracy”.

W drugiej uchwale związkowcy zwrócili się za pośrednictwem Episkopatu Polski do Stolicy Apostolskiej o oficjalne ustanowienie błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki Patronem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

Podczas uroczystości uhonorowani zostali członkowie władz NSZZ „Solidarność” z największym stażem. Specjalne statuetki otrzymali: Waldemar Bartosz (delegat od I zjazdu i szef Regionu Świętokrzyskiego od 1990 r.) Tomasz Wójcik (delegat od I KZD), Jan Mosiński, przewodniczący regionu Wielkopolska Południowa od 1990 r., Marian Krzaklewski, Jacek Smagowicz i Jerzy Langet, członkowie Komisji Krajowej nieprzerwanie od II KZD i Adam Binduga, członek Krajowej Komisji Rewizyjnej od II KZD. Specjalne wyróżnienia otrzymali również młodzi działacze związkowi: Magdalena Dobranowicz - Sekretarz Komisji Zakładowej przy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łańcucie, Region Rzeszowski; Wojciech Urbański - Przewodniczący Komisji Zakładowej Sanfarm sp. z o.o. w Nowej Dębie, Region Ziemia Sandomierska; Maciej Farbaniec - Zastępca Przewodniczącego Komisji Zakładowej przy Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Krośnie, Region Podkarpackie; Bartosz Wasilewski - organizator związkowy, członek Komisji Zakładowej przy Zarządzie Regionu Ziemi Łódzkiej; Jacek Jazwiec - członek Komisji Międzyzakładowej przy Vossloh-Skamo w Nowych Skalmierzycach, Region Wielkopolska Południowa; Piotr Maciąg - członek Komisji Międzyzakładowej przy Urzędzie Miasta w Zielonej Górze, członek zielonogórskiego Zarządu Regionu; Ireneusz Pszczola - członek Komisji Międzyzakładowej przy Zarządzie Regionu Środkowo-Wschodniego, koordynator Działu Rozwoju Związku w Zarządzie Regionu; Marcin Zieliński - Przewodniczący Komisji Zakładowej przy Kaufland Polska Markety Sp. z o.o., Region Dolny Śląsk; Stanisław Krakowski - członek Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania w Płocku; Krzysztof Roob - Przewodniczący Komisji Zakładowej przy Takata Petri Parts w Krzeszowie, Region Jeleniogórski. Wyróżnienia otrzymały również delegacje szkół im. NSZZ „Solidarność” - szkoły podstawowej w Wąglikowicach i gimnazjum w Korycinie.

Dział Informacji KK

## Nie ma wolności bez sprawiedliwości

Mszą na Placu Solidarności zakończyły się trójmiejskie uroczystości 30. rocznicy NSZZ „Solidarność”. Ponad 300 pocztów sztandarowych, delegacje z regionów i branż NSZZ „Solidarność” oraz mieszkańcy Trójmiasta wzięli udział w uroczystej mszy św. na Placu Solidarności, która zakończyła gdańskie obchody 30. rocznicy „S”. Mszę koncelebrował Prymas Polski abp Józef Kowalczyk.

W homilii abp Sławoj Leszek Głódz przypomniał, że 30 lat temu „S” wyrosła jako „wspólnota polskich serc, sumień, pragnień, myśli, szlachetnych porywów”. Metropolita gdański zwrócił uwagę na religijny wymiar Sierpnia 1980 r. i wspominał o mszach odprawianych dla robotników przez ks. Henryka Jankowskiego. Arcybiskup Głódz, zwracając się do ludzi „Solidarności” mówił, że całe uczynione dobro trwa w miłości Bożej i pamięci ojczyzny. Dziękował też Bogu za to dokonania i prosił o przebaczenie za to co było w życiu „Solidarności” małością, grzechem, zaniedbaniem sprzeniewierzeniem się ideałom, a niekiedy i zdradą.

Arcybiskup Głódz dziękował Bogu za „Solidarność”, odnowę polskiego życia, którą jej zawdzięczamy, za jej etos, za podjęcie odpowiedzialnej pracy nad pracą oraz za nieustępliwą pracę w życiu wspólnoty. Metropolita gdański przypomniał ofiary, które poniosła „Solidarność”, w tym górników z kopalni Wujek, błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki i ofiary tragedii smoleńskiej, która, jak mówił, tak mocno zraniła serce narodu. Arcybiskup Głódz podkreślił, że zginęli w niej także ludzie „Solidarności”, w tym prezydent Lech Kaczyński. Metropolita wspominał także Annę Walentynowicz, Sławomira Rybickiego, Macieja Płażyńskiego, Grażynę Gęsi-



cką, Krzysztofa Putrę i powierzył ich dusze Miłosierdziu Bożemu.

Odnosząc się do obecnych czasów abp Głódz pytał - Ktoś przeproszał za Solidarność? Ktoś apelował, aby sztandar Solidarności wyprawdzać, zamknąć w muzealnej gablocie? Ktoś mówił, że skończył się jej czas, jej misja, jej historyczna rola? I stwierdzając dalej, że nie czas na dokładną wisiwekę tych ataków i ocen pytał, czy skończył się czas budowania wolności, czy ojczyzna stała się domem sprawiedliwości i czy mówimy językiem zgody?

- Nie skończyła się misja Solidarności w chwili odzyskania wolności. Bo nie ma wolności bez sprawiedliwości, tak jak nie ma sprawiedliwości bez wolności. Nie ma też wolności i sprawiedliwości bez solidarności. Postawiliście przed sobą zadanie, ważne i potrzebne, aby teraz, w kontekście tej rocznicy, przyjrzeć się w jaki sposób zostało zrealizowane przesłanie Sierpnia 1980 roku, postulaty zapisane w historycznym protokole porozumień sierpniowych. Okazuje się przecież, że to przesłanie wciąż aktualne, w wielu punktach do końca nie zrealizowane. Domagając się dopełnienia, wyrównania zaniechań - mówił metropolita gdański.

Abp Głódz zwrócił uwagę, że w Polsce dostrzegana jest narastająca kryzys ro-

dziny, która jest podstawą bytu Narodu i jego przyszłości. - Rodzina to przetrzeń, która kształtuje, wychowuje, przekazuje, tworzy wspólnotę miłości i odpowiedzialności. A tymczasem znaczenie polityki rodzinnej jest w Polsce marginalizowane. Jak to się ma do trzech spośród 21 postulatów dotyczących poprawienia życia w rodzinie? - pytał metropolita gdański.

- To jeden z problemów, tych nierozwiązanych, tych które nagłaśniać, o których przypominać, a projekty stosownych rozwiązań przedkładać - związkowcy Solidarności. Stanowicie wciąż wielką siłę, legalną strukturę państwa. Nie ustawajcie w waszej słusznej drodze. Idźcie dalej drogami Polski XXI wieku. Ze swoją wrażliwością społeczną, ze swoim rozumieniem potrzeb polskiej pracy. Bo Solidarność jest ciągle Polsce potrzebna. Bo Solidarność jest trwałym elementem polskiego życia - mówił abp Głódz.

Podczas uroczystości poświęcone zostały dwa związkowe sztandary: oświatowej „S” z Gdyni oraz komisji zakładowej z przedsiębiorstwa Komunikacji Trolejbusowej z Gdyni. Odsłonięto również tablice pamiątkowe poświęcone Henrykowi Lenarciakowi i ks. Henrykowi Jankowskiemu.

Dział Informacji KK

## Solidarność to jeden i drugi



Po zjeździe delegaci i goście wzięli udział w koncercie „Solidarność to jeden i drugi”, transmitowanego przez TVP 1. Autorką scenariusza i reżyserem widowiska była Halina Przebinda, producent i reżyser oraz autor scenariuszy wielu programów zrealizowanych dla Telewizji Polskiej, stacji komercyjnych oraz Polskiego Radia. Scenografię zaprojektowała Anna Brodnicka, autorka oprawy graficznej festiwalu w Opolu i Sopocie. Aranżację koncertu przygotował Mateusz Pospieszalski. Znane utwory w nowych aranżacjach wykonali: Sebastian Karpel - Bułeczka, Staszek Sojka, Antonina Krzysztoń, Stanisława Celińska, Renata Przemyk, Mariusz Lubomski, Bracia, Kayah, Robert Gawliński, Andrzej Dziubek, Mezo, Leszek Żurek, Grzegorz Turnau, Andrzej Grabowski, Andrzej Sikorowski.

Autorami multimedialnych prezentacji, które można było zobaczyć podczas koncertu byli znani artyści graficy, plastycy i autorzy komiksów: Marek Turek, Filip Myszkowski, Ireneusz Konior, Berenika Kołomycka, Jacek Frań, Katarzyna Bogdańska, Dorota 'Gravika' Hauswirt, Katarzyna Rybińska, Marta Iskrzyńska, Grzegorz 'Forin' Piwniczki. Producentem koncertu była TOPProduction Kompania Artystyczno-Promocyjna.



PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

# XXX lat Solidarności





## Nagroda im. Haliny Kraheleskiej dla Andrzeja Kulika

Na wniosek Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność” i Rady Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność” Główny Inspektor Pracy przyznał Andrzejowi Kulikowi, Zakładowemu Społecznemu Inspektorowi Pracy w Zakładach Górniczych Lubin (Oddział KGHM Polska Miedz SA), prestiżową Nagrodę im. Haliny Kraheleskiej za osiągnię-

cia w zakresie ochrony pracy i ochrony zdrowia w środowisku pracy. Uroczyste wręczenie nagrody będzie miało miejsce 19 października br. w Sali Kolumnowej Sejmu. Andrzej Kulik - KGHM Polska Miedz S.A. O/ZG Lubin. W NSZZ „Solidarność” od 1980 roku. Delegat na Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Zagłębie Mie-

dziowe. Członek Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”. Członek Komisji Miedzozakładowej przy ZG Lubin od 1998 roku (członek prezydium od 2002). Delegat na Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ Solidarność Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy przy Zakładach Górniczych Lubin.



C  
M  
Y  
K

## Marginalizowane związki

Często nieprzychylnie uwagi pod adresem związków zawodowych różnych branż wypływające z kręgów rządzących naszym państwem neoliberalistów oraz lewicy wywołują gniew, irytację i osłupienie. Odsądzanie od czci i wiary związkowców za to, że z ustawowych obowiązków biorą w obronę ludzi pracy jest albo dowodem niezrozumienia roli organizacji pracowniczych i upadku systemu wartości, albo zaciętrzewienia ideologicznego. Podobne stanowisko wobec niezależnych związków zawodowych zajmowali swego czasu komuniści. Warto więc w tym miejscu przypomnieć słowa Jana Pawła II, który zawsze mówił o podmiotowości człowieka wobec pracy i mawiał: „Historia uczy, że demokracja bez wartości łatwo przemienia się w ukryty lub zakamufLOWANY totalitaryzm”.

S.W.



„Solidarność” dała Polsce suwerenność i niepodległość. Dała też wolność i demokrację, ale wolność łączy się z odpowiedzialnością, a większość ludzi tego się obawia. Przy obawach i sporej obojętności społeczeństwa Magdalena, Okrągły stół i gruba kreska dodatkowo wyhamowały naturalny rozwój polskiej demokracji i dzisiaj ma ona pokraczny charakter. Obecna „Solidarność” jest dużo bardziej profesjonalna od tej wielomilionowej z lat 1980-1981, ale też dużo mniej liczna, przez co ma mniejszą siłę oddziaływania na sferę rządową. Z dawnych ideałów wielkiego ruchu społecznego jak: solidarność, patriotyzm, poświęcenie, tolerancja, sprawiedliwość, wierność ideałom czy państwo prawa pozostało niewiele. W życiu społeczno-politycznym, kulturalnym i gospodarczym kraju przeważa język egoizmu, cynizmu, obojętności, buty, arogancji, zakłamania, pogardy i nienawiści. Nawet niektóre z 21 postulatów sierpniowych nie zostały w pełni zrealizowane i są aktualne po dziś dzień. Brakuje przywiązania do wartości wspólnotowych, na które tak dużą uwagę zwracała i zwraca „Solidarność”. Debata publiczna uległa deprawacji i nadal jej ulega. Dominują złe prawa, które są jednym z najgorszych rodzajów tyranii. Nieprzychylnie uwagi pod adresem związku ze strony decydentów, odsądzanie od czci i wiary związkowców za to, że z ustawowego obowiązku biorą w obronę ludzi pracy są albo przejawem niezrozumienia roli organizacji pracowniczych i upadku systemu wartości, albo zaciętrzewienia ideologicznego. Brakuje autorytetu, jakim był Jan Paweł II, który, tak jak związek, zawsze podkreślał podmiotowość człowieka wobec pracy. Ostrzegaj też, że „Historia uczy, że demokracja bez wartości łatwo przemienia się w jony lub zakamufLOWANY totalitaryzm”. Ostatnie wybory prezydenckie pokazały, że należy być optymistą, gdyż prawie połowa społeczeństwa nie pogodziła się z odesłaniem słusznych haseł „Solidarność” do lamusa historii. W tym nadzieja i cel działania.

Stanisław Witek NSZZ Solidarność Region Zagłębie Miedziowe

# Zwolnienia w Kuźni Jawor S.A.

## Rozmowa z Andrzejem Woźnicą, Przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Kuźni Jawor S.A.

○ **Stanisław Witek:** Jak długo jest Pan Przewodniczącym KZ NSZZ „S” przy Kuźni Jawor i ilu członków liczy aktualnie organizacja?

**Andrzej Woźnica:** Organizacji związkowej przewodniczę od 1999 r. i z przykrością muszę stwierdzić, że jej liczebność nieustannie spada, co jest wywołane ciągłymi redukcjami pracowników. Obecnie liczy ona 150 członków. Tylko od stycznia br. pracę straciło ok. 100 osób. Muszę też dodać, że sytuacja na rynku pracy w Jaworze jest dramatyczna i dodatkowe zwolnienia tylko potęgują pauperyzację znacznej części społeczeństwa miasta i powiatu.

○ **S.W.:** Od kilku tygodni zakład jest oflagowany. Czym zostało spowodowane?

**A.W.:** Od 17 lipca br. trwa spór zbiorowy wywołany notorycznym nie wyplacaniem w terminie pensji pracowniczych. 19 lipca przeprowadziliśmy wraz z NSZZ Pracowników Kuźni Jawor referendum w sprawie ogłoszenia strajku - 65 proc. zatrudnionych było „za”. Do strajku jednak nie doszło, gdyż wła-

ściciel wypłacił zaległe pobory. Na dzień dzisiejszy wypłaty spływają regularnie. Spór trwa jednak nadal, ponieważ Zarząd Spółki nie podejmuje rozmów ze związkami.

○ **S.W.:** Jak zareagowały związki?

**A.W.:** Powiadomiliśmy PIP w Wałbrzychu. Zakład jest już pod kontrolą i z tego co wiemy wynika, że PIP skierował sprawę do sądu. Jak to wszystko się zakończy, nie wiemy.

○ **S.W.:** Kto jest właścicielem firmy?

**A.W.:** Rafał Szlązak, Gwarant Grupa Kapitałowa S.A. z siedzibą w Katowicach.

○ **S.W.:** Czy inne firmy wchodzące w skład Grupy również weszły w spór zbiorowy?

**A.W.:** Nie, nie wszystkie, chociaż tam również są problemy z wypłatami.

○ **S.W.:** Jaki rodzaj produkcji jest realizowany w firmie?

**A.W.:** Produkujemy głównie odkuwki mające zastosowanie w przemyśle motoryzacyjnym oraz kólnierze wykorzystywane w przemyśle petrochemicznym.

## 31 sierpnia w Legnicy



31 sierpnia br. w XXX rocznicę podpisania porozumień sierpniowych przedstawiciele Solidarności Regionu Zagłębie Miedziowe złożyli kwiaty pod pomnikiem Jana Pawła II w Legnicy chcąc w ten sposób podziękować za wkład Ojca Św. w przemiany, które zaszły w Polsce po 1980 r.

## Środki unijne

Pozyskaliśmy środki na drugie przedsięwzięcie, które będziemy realizować z firmą Cisnet.pl Centrum Informatyczno-Szkoleniowe Tomasz Płoszański. Tytuł projektu „Podnoszę kwalifikacje na Euro 2012”, Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet VIII Regionalne kadry gospodarki, Działanie 8.1 Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie, Poddziałanie 8.1.1 Wspieranie rozwoju kwalifikacji zawodowych i doradztwo dla przedsiębiorstw. Beneficjenci ostatecznie to służby bezpieczeństwa publicznego w Legnicy i powiecie legnickim: straż miejska, policja, straż pożarna, pogotowie ratunkowe, służba zdrowia.

Pracownicy tych służb będą mogli skorzystać z kursów języka obcego (angielski, niemiecki, rosyjski lub francuski) oraz ze szkoleń na temat: rozwiązywania sytuacji kryzysowych, zwalczania dyskryminacji, handlu ludźmi i przemocy ze względu na płeć, komunikacji międzykulturowej.

Informacje o rekrutacji będą publikowane na stronie internetowej Regionu oraz przekazywane drogą e-mailową.

Starania podjęte przez Region w celu pozyskania środków unijnych przyniosły pierwsze owoce: projekt „Centrum Promocji Przedsiębiorczości”, złożony w partnerstwie z firmą legnicką Centrum Informatyczno-Szkoleniowe Cisnet.pl, w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich, Działanie 6.2 Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia, otrzymał dofinansowanie i od października przystępuje do jego realizacji.

Projekt skierowany jest do kobiet. Weźmie w nim udział 48 kobiet pracujących i nieaktywnych zawodowo zamierzających podjąć działalność gospodarczą w zawodach pozarolnych, w branżach wspierających przygotowania do Euro 2012 (turyzmu, hotelarstwo, agroturystyka, gastronomia, obsługa ludności, usługi komunikacyjne, obsługa imprez masowych, budownictwo, rzemiosło, pamiętkarstwo, rękodzielnictwo, handel i produkcja artykułów spożywczych, produkcja materiałów i produktów reklamowych, dziennikarstwo, poligrafia, usługi w zakresie PR, promocji, reklamy, obsługa techniczna przedsięwzięć medialnych i imprez masowych.

Uczestniczki projektu w okresie 12 miesięcy przed przystąpieniem do niego, nie mogą mieć zarejestrowanej działalności gospodarczej. Zakwalifikowanym paniom, po przejściu szkoleń i otrzymaniu porad, zostanie przyznane wsparcie finansowe na rozpoczęcie działalności gospodarczej, którą będą musiały prowadzić co najmniej przez 12 miesięcy.

Informacje o rekrutacji będą publikowane na stronie internetowej Regionu oraz przekazywane drogą e-mailową.

C  
M  
Y  
K

# Anna Solidarność

## Życie i działalność Anny Walentynowicz na tle epoki (1929-2010) – Sławomir Cenckiewicz

### O KSIĄŻCE:

Książka Sławomira Cenckiewicza o ciężkim życiu i wielkich dokonaniach Anny Walentynowicz ma charakter biografii pretekstowej, kreślącej jej portret nie tylko na tle konkretnej epoki, ale również środowiska pracowniczego czy grupy społeczno-politycznej. Wiele miejsca poświęca autor dzieciństwu Walentynowicz, pracy ponad siły, doświadczeniu przemocy fizycznej i głodu, Stoczni Gdańskiej, Wolnym Związkom Zawodowym Wybrzeża, Sierpniowi '80, „Solidarność”, podziemiu, a nawet działalności w wolnej Polsce... To przez Annę Walentynowicz powstała „Solidarność”. To właśnie dla niej w 1980 r. stanęła Stocznia Gdańska. Kiedy po trzech dniach Komitet Strajkowy zakończył strajk, Walentynowicz miała odwagę powstrzymać robotników, którzy opuszczali stocznice. To ta akcja, ten straceńczy czyn prostej robotnicy stał się czynnikiem decydującym o losach Sierpnia '80 i najnowszej historii Polski. Poszczególne etapy życia Anny Walentynowicz splatają się z losami Polaków w XX wieku. Jej życie jest jak portret zbiorowy polskich robotników wstających z kolan, by zbuntować się przeciwko komunizmowi. Pozostała na zawsze skromna. Na swoje życie patrzyła zawsze jak na służbę. W sobotę 10 kwietnia 2010 r. Anna Walentynowicz zginęła w katastrofie lotniczej razem z prezydentem Rzeczypospolitej Lechem Kaczyń-



skim, ministrami, urzędnikami, kombatanami... Cieszyła się, że razem z prezydentem może polecieć do Katynia, by oddać hołd polskiemu bohaterom zamordowanym przez Sowietów. Mówiła, że staje jej w pamięci ukochany brat – Andrzej Lubczyński, którego Sowieci wywieźli na Wschód. Gdańsk. Źródła. Publicystyka, Łomianki 2009 i Stocznia Grudzień '70. Rekonstrukcja. Dokumentacja. Walka z pamięcią, Gdańsk-Warszawa 2009.

## „S” była inspiracją

Trzydzieści lat temu w Stoczni Gdańskiej odważni mężczyźni i kobiety wywalczyli sobie prawo do strajku - pisze w liście do delegatów „S” prezydent USA Barack Obama. List do delegatów Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” odczytał Lee Feinstein, ambasador USA w Polsce.

BIAŁY DOM  
WASZYNGTON  
19 SIERPNI 2010

Z radością przyłączam się do wszystkich, którzy świętują 30-lecie powstania Solidarności. Trzydzieści lat temu w Stoczni Gdańskiej odważni mężczyźni i kobiety wywalczyli sobie prawo do strajku i utworzenia niezależnych związków zawodowych. Zwycięstwo i wysiłek takich osób jak Lech Wałęsa, Anna Walentynowicz oraz Jacek Kuron przyczyniły się do narodzin Solidarności - związku zawodowego, który szybko stał się ruchem masowym. Ruchem, który zainicjował pokojowe, demokratyczne przemiany w Polsce, posłużył jako inspiracja w Europie Środkowej i na całym świecie.

Organizując ruch solidarnościowy naród polski przypominał nam o potęgę jednostki, która jest w stanie kształtować swoje przeznaczenie. W obliczu tyranii i uciemiężenia robotnicy wybrali wolność i demokrację, dzięki czemu zmieniły własne państwo i bieg historii.

Dziś Polska jest wolna. Jest dumny członkiem Unii Europejskiej i NATO. Zajęła należne sobie miejsce we wspólnotie demokratycznych państw, działających na rzecz wolności i ludzkiej godności na całym świecie. Stany Zjednoczone i Polskę, sojuszników i kłóczyli się do idei wolności i wzajemnie wyznających się członkostwa w NATO.

Stoimy ramię w ramię, gotowi stawiać czoła globalnym wyzwaniom, takim jak nasze wysiłki na rzecz stabilności, bezpieczeństwa i dostatków w Afganistanie. Naród polski wielokrotnie dał wyraz przywiązaniu do idei wolności i szerokiej demokracji i bezpieczeństwa na świecie.

Przy okazji obchodów 30. rocznicy powstania Solidarności, pamiętam o wizji, poświęceniu i walce odważnych mężczyzn i kobiet, którzy ryzykowali wszystko, by przeciwstawić się uciskowi. Obecnie są na świecie ludzie żyjący w tyranii, których prawa nie są respektowane. Ruch solidarnościowy jest źródłem inspiracji w walce o wolność dla wszystkich obywateli świata. Wspólnie ponowmy zobowiązanie, by światło wolności paliło się jasnym płomieniem dla tych, którzy obecnie żyją w ciemnościach tyranii.

W imieniu narodu amerykańskiego składam wszystkim najlepsze życzenia z okazji tej ważnej rocznicy.

Barack Obama

## Jest nas coraz mniej

Polska się wyludnia. W 2050 roku ma być ledwie 31 milionów, nie mówiąc już o tym, jak starym społeczeństwem będziemy. Tymczasem 1 sierpnia br. weszła w życie ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, która wręcz demoluje polską rodzinę, ubezwłasnowolniając rodziców, po-

zbawiając ją podstawowych funkcji wychowawczych, zniechęcając do posiadania dzieci i wystawiając na bezpośrednią ingerencję urzędników oraz państwa. Związek między kryzysem demograficznym, rozwiązaniami prawnymi nie służącymi rodzinie i kondycją gospodarczą państwa jest dość istotny. A jak

na „nieludzkiej ziemi”, w tym także swojemu bratu, którego mogły nigdy nie odnaleźć. Okazało się, że był to jej ostatni lot. Zginęła tragicznie niedaleko lasu katyńskiego...

Do książki dołączono płytę CD z zapisem spotkania Anny Walentynowicz z działaczkami „Solidarności” wrocławskiej w Wojewódzkim Domu Kultury we Wrocławiu w dniu 14 maja 1981 r. Nagranie pochodzi z Archiwum Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku.

### O AUTORZE:

Sławomir Cenckiewicz (ur. w 1971 r.) – historyk, autor wielu publikacji naukowych i źródłowych. Opublikował m.in. Oczami bezpieki. Szkice i materiały z dziejów aparatu bezpieczeństwa PRL, Kraków 2004 (nagroda w Konkursie Literackim im. Józefa Mackiewicza w 2005 r. oraz wyróżnienie w Konkursie Literackim im. Brutusa w 2005 r.), Tadeusz Katelbach (1897-1977). Biografia polityczna, Warszawa 2005 (Nagroda im. Jerzego Łojka w 2006 r.), Sprawa Lecha Wałęsy, Poznań 2008 (wyróżniona nagrodą w Konkursie Literackim im. Józefa Mackiewicza w 2009 r.), Śladami bezpieki i partii. Studia. Źródła. Publicystyka, Łomianki 2009 i Gdańsk Grudzień '70. Rekonstrukcja. Dokumentacja. Walka z pamięcią, Gdańsk-Warszawa 2009.



Polkowiec, 07.09.2010 r.  
Pan Herbert Wirth  
Prezes Zarządu  
KGHM Polska Miedz S.A.  
w Lubinie

Dotyczy: dotyczy podwyższenia comiesięcznych wynagrodzeń pracownikom KGHM Polska Miedz S.A.

W związku z przyjętą w dniu 06.09.2010 r. przez Radę Nadzorczą KGHM Polska Miedz S.A. korektą budżetu Spółki na 2010 rok Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ Solidarność zwraca się do Zarządu KGHM o systemowe podwyższenie wynagrodzeń pracownikom Polskiej Miedzi. Prognozowane rekordowe wyniki finansowe Spółki w 2010 roku nie znajdują żadnego odzwierciedlenia w uśrednionych przez pracowników comiesięcznych dochodach.

Bieżący rok jest już trzecim z kolei, w którym Zarząd odmawia pracownikom podwyższenia stawek osobistego zaszerogowania. W konsekwencji następuje coraz większy spadek miesięcznej płacy realnej.

Wzrost kosztów utrzymania rodzin pracowniczych, w powiązaniu z zapowiadany dalszymi znaczącymi podwyżkami cen podstawowych produktów żywnościowych, nośników energii i usług prowadzi do jeszcze większego spadku siły nabywczej wynagrodzeń.

Zarząd nie może „manipulować” liczbami i wykorzystywać zwiększonej wypłaty dodatkowej nagrody rocznej (wynikającej wprost z zapisów Załącznika Nr 11 w Zakładowym Układzie Zbiorowym Pracy) i jednocześnie udawać, że nie zauważa wzrastających kosztów utrzymania związanych z comiesięcznymi wydatkami budżetów rodzinnych, których nie da się regulować sporadycznymi, jednorazowymi nagrodami.

Domagamy się stanowczo podjęcia przez Zarząd KGHM Polska Miedz S.A. decyzji o podwyższeniu stawek osobistego zaszerogowania o 300 zł. Z takim postulatem Centralne Związkowe występują już od dwóch lat jednak Zarząd udaje, że nie widzi żadnego problemu.

Za SKGRM NSZZ Solidarność  
Józef Czyczerski









# Krajowy Zjazd Delegatów

Film wspominający Sierpień 1980 i prowadzący do współczesności związku, wyprodukowany przez Video Studio Gdańsk rozpoczął obrady XXIV Krajowego Zjazdu Delegatów w Gdyni.

## Przemówienie Janusza Śniadka, przewodniczącego KK NSZZ „Solidarność”

Lech Kaczyński, Anna Walentynowicz, ks. Henryk Jankowski, Maciej Płażyński, Arkadiusz Rybicki, Janusz Kurtyka – jakże wielu ludzi „Solidarność” już dziś nie ma wśród nas. To długa lista – nie tylko spod nieszczęsnego, zamglonego, smoleńskiego lasu. To lista górników z Wujka, bohaterów kapłanów z błogosławionym księdzem Jerzym Popiełuszką, uczestników sierpniowych strajków i twórców „Solidarność” z Aliną Piarkowską. Spotkaliśmy się tutaj także po to, aby oddać Im hold. Przypiekam, że pozostaniecie w naszej pamięci i sercach. „Solidarność” nigdy o Was nie zapomni!

Urodziny „Solidarność” to czas, kiedy powinniśmy pochylić głowy przed zwykłymi ludźmi. Bo w Sierpniu 1980 roku – ku zaskoczeniu tzw. ludowej władzy – podmiotem stał się stoczniowiec, górnik, motorniczki! Chcieliśmy, żeby to było nas ze Państwo, chcieliśmy odzyskać Polskę! To święto wszystkich, którzy w imię wspólnych ideałów zrzeszyli się w „Solidarność”. Święto tych,

którzy znosili zniewolenie i terror stanu wojennego, a później – w niepodległej Ojczyźnie – ponosili konsekwencje wychodzenia z komunizmu. Szczególnie pochyłmy czoła przed tymi, którzy pozostali wierni „Solidarność” do dzisiaj.

Jest jedna „Solidarność”! Jeden Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, który zmienia się tak, jak Polska i Polacy.

Spełniły się nasze najpiękniejsze sny o wolności, za którą pokolenia przelewały krew. Żyjemy w wolnej Polsce należącej do NATO i Unii Europejskiej. Do wielkiej rodziny wolnych demokratycznych narodów. Tylko od nas zależy, jaki użytek robimy z tej wolności. Dzięki pracy milionów ludzi dzięki ich wyrzeczeniom

Polska gospodarka staje się coraz silniejsza, przepaść dzieląca nas od krajów rozwiniętych maleje.

Dlaczego jednak nie ma w nas tak wielkiej radości, satysfakcji i dumy, jakiej można by oczekiwać? Czy możemy z ręką na sercu powiedzieć, że zrobiliśmy co tylko możliwe, aby Polska była dla wszystkich, a nie tylko dla tych, którym się powiodło? Nie sprawiedliwość i Solidarność lecz kłótnie i podziały – to nasza rzeczywistość. Filozofia radź sobie sam, złudna idea taniego państwa, język sztyrdierstwa i kpiny obecny w debatach politycznych – zbierają swoje żniwo.

Polacy nie cenią swojego Państwa, nie ufają żadnej władzy, nie chcą brać aktywnego udziału w życiu publicznym.

Tanie Państwo okazało się bardzo drogim państwem, które nie jest w stanie zapewnić bezpieczeństwa swoim obywatelom, więcej, swoim elitom z prezydentem na czele, powodzianom.

Symbolicznie – to robotnicy wraz z kierownictwem zakładu heroczną walką ocalili miejsca pracy w sanidomierskiej hucie szkła.

Sierpniowy zryw, tak jak Poznań 56, Grudzień 70, czy Radom 76, to kolejne wielkie wołanie o wolność i o godność. Prawda o sierpniu, o „Solidarność” ma trzy filary: wolność, sprawiedliwość społeczną i wiarę w Boga. Uosobieniem tych wartości był błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko. Nasz przewodnik i nauczyciel. Uczył, że zło dobrem zwyciężać, to znaczy stać po stronie prawdy. Jako je-



W obradach brało udział ok. 1 500 osób-delegatów i zaproszonych gości. Wśród nich delegaci i goście z Regionu Zagłębie Miedziowe: Książd Marian kopko, Bogdan Orłowski, Jerzy Czyczerski, Dariusz Dąbrowski, Jerzy Morawski, Wojciech Obremski, Zbigniew Kuźniar, Wojciech Lica, Jacek Swakoń. W uroczystościach uczestniczyły również poczty sztandarowe: Regionu Zagłębie Miedziowe, Zanam-Legmet, Oświaty Chojnow, PKP Legnica, ZG Rudna, Huty Miedzi Głogów.

Modlitwę otwierającą poprowadził abp Sławoj Leszek Głódź. Przewodniczący Zjazdu Stanisław Szwed zaprosił na scenę przewodniczących zjazdów z lat poprzednich: Bożenę Borys-Szopę, Tadeusza Syryjczyka, Jerzego Buzka, Janusza Orkisz i Janusza Śniadka.

Zaproszeni goście kolejno zabierali głos: prezydent RP Bronisław Komorowski, przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek, ambasador USA w Polsce Lee Feinstein, premier Donald Tusk, prezes PiS Jarosław Kaczyński, prezydent Gdyni Wojciech Szczurek, zastępca sekretarza generalnego MKZZ Jaap Wienen, sekretarz generalny EKZZ Emilio Gabalio oraz Janusz Śniadek. Największe emocje wywołały wystąpienia Donalda Tuska oraz Jarosława Kaczyńskiego. Prezydent, przyjęty życzliwie przez delegatów przypominał, że głównym przesłaniem roku 1980 jest dobro wspólne,



w imię którego warto i należy działać razem, a nie przeciw sobie. Jerzy Buzek wspominał I zjazd Solidarność, który prowadził. Zwrócił uwagę, że choć wolna Polska nie spełniła wszystkich pokładanych w niej nadziei, to jednak wszystkie drogi i do postępu i na manowce stoją otworem. –Tak jak przed 30 laty powinniśmy marzyć i wykorzystać szanse dzięki partnerstwu i dialogowi-podusumował.

Premier Donald Tusk został chłodno przyjęty przez związkowców. W swoim wystąpieniu wspominał Sierpień 80. – Fenomen „Solidarność” polegał na tym, że nikt nie dziwił się swego odmiennego poglądu, na tym polegały godność i szacunek każdego do każdego - przypomniał Tusk. Szczególnie prowokacyjnie zabrzmiały słowa premiera, który mówił, o „tamtej”, „prawdziwej” i kilkumilionowej Solidarność. Na koniec przypomniał słowa piosenki Jacka Kaczmarskiego – „Ale zbaw mnie od nienawiści, ocal mnie od pogardy Panie”.

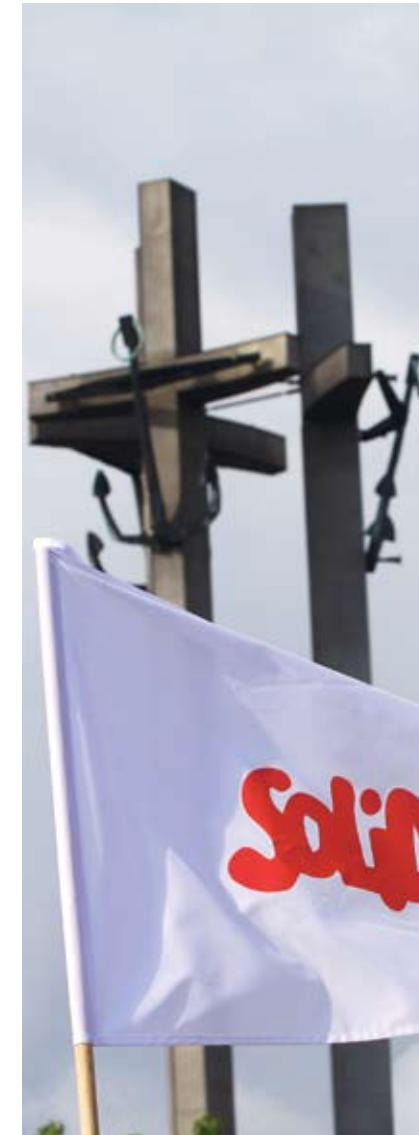
Ambasador Lee Feinstein odczytał list od prezydenta Baracka Obamy, w którym prezydent USA zwracał uwagę, że odwaga małej grupy robotników pokazała, że można przeciwstawić się reżimowi totalitarnemu. Prezes PiS został przyjęty owacjami na stojąco. W bardzo emocjonalnym wystąpieniu Jarosław Kaczyński wspominał swego zmarłego brata Lecha Kaczyńskiego. - Pamiątka o nim, bo jego misja wska-



zuje na to, że idea Solidarność trwa, jest nieśmiertelna. Podkreślał, że Solidarność to wielkie zwycięstwo, ale wiele spraw o które walczyła nie zostało zrealizowanych.

Na scenę niespodziewanie wtargnęła Henryka Krzywonos-Strycharska, sygnatariuszka Porozumień Sierpniowych, tramwajarka, która w sierpniu w 1980 roku zatrzymała komunikację w Gdańsku. Zarzuciła prezesowi PiS, że buntuje ludzi przeciwko sobie. - Kompletnie mnie pani nie zrozumiała- odpowiedział prezes.

Hasłem „Jest jedna Solidarność” Janusz Śniadek porwał salę. Wszyscy skandując, wstali z miejsc. Śniadek przypomniał zmarłych bohaterów „S”: Annę Walentynowicz, ks. Henryka Jankowskiego, Macieja Płażyńskiego, Lecha Kaczyńskiego, Janusza Kurtykę. W swoim przemówieniu zwracał uwagę na pogarszające się warunki życia polskich rodzin. - Dlaczego jednak nie ma w nas tak wielkiej radości, satysfakcji i dumy, jakiej można by oczekiwać? Czy możemy z ręką na sercu powiedzieć, że zrobiliśmy co tylko możliwe, aby Polska była dla wszystkich, a nie tylko dla tych, którym się powiodło? - pytał przewodniczący „S”. Śniadek zwrócił uwagę na rosnące różnice społeczne oraz problemy niektórych branż. - Niesprawiedliwie dzielimy się owocami wzrostu panie prezydencie, martwe dźwigi nie staną się polską statką wolności- powiedział- Panie pre-



mierze, miał pan rację, gospodarka to portfele zwykłych ludzi, proszę o tym pamiętać.

Przewodniczący „S” zwrócił uwagę na brak rzeczywistego dialogu. - Dyskutujemy o ratowaniu finansów publicznych, a jednocześnie trwonimy inny beczenny kapitał, Kapitał społeczny. Bez odbudowania poczucia wspólnoty. Bez odbudowania poczucia zaufania, bez zaufania obywateli do instytucji publicznych, bez szacunku dla partnerów i dialogu nie zbudujemy silniejszego i bezpiecznego państwa. Trzeba wzmacniać, a nie niszczyć związki zawodowe - mówił przewodniczący „S”. Janusz Śniadek odniósł się również do zarzutów o upolitycznienie Związku. - Takie oskarżenia padają zawsze, gdy podnosimy trudne problemy. Każda władza chce w ten sposób usprawiedliwić brak woli dialogu i porozumienia. Zapewniam, że oskarżeniami o mieszanie się do polityki nie damy sobie zamknąć ust! - powiedział Śniadek.

Powtarza się zarzut o upolitycznienie związku. Takie oskarżenia padają zawsze, gdy podnosimy trudne problemy. Każda władza chce w ten sposób usprawiedliwić brak woli dialogu i porozumienia. Zapewniam, że oskarżeniami o mieszanie się do polityki nie damy sobie zamknąć ust!

Polscy pracownicy! Tylko zorganizowani, liczni i silni wartościami, które nas łączą, możemy stawić czoła piętrzącym się zagrożeniom. Dlatego pod hasłem: „Zorganizowani mają lepiej” budujemy związek. Jesteśmy dumni z historii, ale Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” nie da się odesłać do muzeum. Trzymamy mocno swoje sztachety. „Solidarność” zawsze będzie tam, gdzie pracownicy potrzebują pomocy w obronie swojej godności.

go uczniowie musimy patrzeć na świat oczyma potrzebujących pomocy, potrzebujących „Solidarność”. Z perspektywy bezrobotnych, cierpiących biedę, ofiar powodzi.

Dlatego tak mocno przypominamy o sierpniowych postulatach:

- godziwej zapewniającej byt naszym rodzinom płacy za pracę,
- niezbywalnym prawie do wypoczynku,
- zapewnieniu dzieciom miejsc w żłobkach i przedszkolach,
- o zasiłkach rodzinnych,
- o dostępnej dla wszystkich ochronie zdrowia.

Brak realizacji tych postulatów przez lata tłumaczyliśmy sobie - Polska jest biednym krajem, na wiele rzeczy nas jeszcze nie stać. Ale 20 lat po odzyskaniu niepodległości, musimy zadbać o wszystkich, a nie tylko o wybranych. Kraj, w którym Niezależny Związek Zawodowy „Solidarność” wywalczył wolność – który dziś szybko się rozwija, jest europejskim rekordzistą w rozwiarstwie placowym, bije w Unii hanielne rekordy ubóstwa ludzi pracujących i rodzin wielodzietnych, w niedożywieniu dzieci.

Niesprawiedliwie dzielimy się owocami wzrostu. Nie zbliżamy się, lecz oddalamy od wielu europejskich standardów socjalnych.

Panie Prezydencie – martwe dźwigi nie staną się polską statką wolności. Zróbmy razem wszystko, żeby polską statką wolności były dźwigi pracujące!

Nie będzie wzrostu gospodarczego, rozwoju realnej gospodarki bez dobrych miejsc pracy, bez stałego zatrudnienia. Chodzi nie tylko o bezpieczeństwo pracownika, ale również o bezpieczeństwo gospodarki i kraju. Panie premierze, miał Pan rację – gospodarka to portfele zwykłych ludzi! Jesteśmy dumni z odzyskanej wolności, ale Polska sprawiedliwa i solidarna, Polska dialogu, szacunku dla ludzi pracy i troski o rodzinę, to ciągle nasze marzenie.

Polska dialogu! Demokracja to sztuka dialogu! Dyskutujemy o ratowaniu finansów publicznych, a jednocześnie trwonimy inny beczenny kapitał, Kapitał społeczny. Bez odbudowania poczucia wspólnoty, bez wzajemnego zaufania, bez zaufania obywateli do instytucji publicznych, bez szacunku dla partnerów i dialogu nie zbudujemy silniejszego i bezpiecznego państwa. Trzeba wzmacniać, a nie niszczyć związki zawodowe. Tymczasem „Solidarność” przypominająca o przesłaniach sierpnia, podnosząca trudne problemy i wskazująca na rosnącą niesprawiedliwość, stała się bardzo niewygodna. Dlatego część politycznych i gospodarczych elit od lat prowadzi antyzwiązkową krucjatę.

Powtarza się zarzut o upolitycznienie związku. Takie oskarżenia padają zawsze, gdy podnosimy trudne problemy. Każda władza chce w ten sposób usprawiedliwić brak woli dialogu i porozumienia. Zapewniam, że oskarżeniami o mieszanie się do polityki nie damy sobie zamknąć ust!

Polscy pracownicy! Tylko zorganizowani, liczni i silni wartościami, które nas łączą, możemy stawić czoła piętrzącym się zagrożeniom. Dlatego pod hasłem: „Zorganizowani mają lepiej” budujemy związek. Jesteśmy dumni z historii, ale Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” nie da się odesłać do muzeum. Trzymamy mocno swoje sztachety. „Solidarność” zawsze będzie tam, gdzie pracownicy potrzebują pomocy w obronie swojej godności.

Dziękuję Wam za „Solidarność”! Proszę Was o „Solidarność”! Gdynia, 30 sierpnia 2010 r.

cd. str 8